№ 67. Piątek 21. Marca 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 19. marca. Dnia wczorajszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

N. 20. Rozporządzenie ministerstwa handlu i rolnictwa z 6. marca 1862 — ważne w całej monarchyi z wyjątkiem Lombardo-weneckiego Królestwa i Dalmacyi — z zaprowadzeniem niektórych zmian w dotychczasowym systemie wyścigów konnych o nagrody cesarskie jako też rozdawania premiów i medali za chów koni.

Telegramy.

Raguza, 18. marca. Wczoraj obsadzili Turcy Grahowo, a jedna dywizya wyruszyła ku Ivi, które obsadził Vukalovich. Przyszło do starcia, którego wypadek niewiadomy. Ale Turcy posuwają się naprzód. Wczoraj słyszano cały dzień huk dział i ręcznej broni.

Berlin, 18. marca. Dzisiejszy *Staatsanzeiger* donosi: Auerswald, Patow, Pückler, Schwerin i Bernuth z pozostawieniem stopnia i tytułu ministrów stanu zostali z urzędów uwolnieni. Heydt został mianowany ministrem finansów, i tymczasowo będzie przewodniczył w ministeryum handlu. Hrabia Itzenplitz został ministrem spraw rolniczych, nadradca konsystorza Mühler został ministrem wyznań, nadprokurator państwa hrabia Lippe ministrem sprawiedliwości, prezes policyi Jagow ministrem spraw wewnętrznych.

Petersburg, 18. marca. Dzisiejsza *Poczta północna* donosi, profesor radca Pawłow, który na publicznym odczycie o dobroczynności użył niedozwolonych wyrażeń podburzających, został internowany w odległem mieście prowincyalnem, i oddany pod nadzór policyi.

Turyn, 17. marca. (Dodatek). Na dzisiejszem posiedzeniu izb Gallenga interpelował ministeryum względem kilku głównych punktów programu. Boncompagni [?] Reggio proponuje głosować nad wotum zaufania lub nieufności; po dość długiej dyskusyi postanawia izba odróżnić wotum zaufania od wotum poparcia. Co do wotum poparcia 210 deputowanych głosowało za, a 80 przeciw ministeryum.

Nowy Jork, 4. marca. Wojska konfederacyi obróciły w perzynę twierdzę Columbus, i udały się do port Rudolph, zabrawszy z sobą działa i wszystko co było warto zabrać.

Przegląd polityczny.

Lwów, 20. marca. W wewnętrznych sprawach państwa austryackiego przeważa od niejakiegoś czasu kwestya finansowa. Komisya budżetowa obraduje teraz prawie bez przerwy nad projektem umowy z bankiem, a publiczność i dzienniki wiedeńskie podnoszą skrzętnie każdy zasłyszany szczegół tych rozpraw, zarzucając przytem ministrowi finansów zbyt wielkie ustępstwa dla banku. Przedwczorajsze posiedzenie izby panów poświęcone było głównie rozprawom nad nowellą do ustawy karnej i izba przyjęła z małemi tylko poprawkami wszystkie artykuły odnośnego projektu; na samem wstępie tylko wystąpił książę Jabłonowski z interpelacyą do ministra policyi, czy rząd zamierza wytoczyć proces prasowy dziennikowi *Presse* za artykuł z 1. marca ubliżający episkopatowi czeskiemu, — na co minister przyrzekł odpowiedzieć na najbliższem posiedzeniu. W końcu wspomniemy tu jeszcze rozporządzenie ministerstwa handlu względem niektórych zmian w systemie wyścigów konnych, jako też rozdawania premiów i medali za chów koni, którego osnowę przyniosła już *Gazeta wiedeńska*, a my podamy w całości w następującym numerze.

W polityce zagranicznej nastała teraz widocznie jakaś przechodowa cisza, a powodem jej zdają się być podług domysłów dziennikarskich układy toczące się między rozmaitymi dworami i gabinetami w sprawie włoskiej i w poruszanej teraz coraz częściej kwestyi oryentalnej. Przedewszystkiem zaś ma iść o to najbliżej interesowanym mocarstwom, by uciszyć na jakiś czas sprawę włoską w taki sposób, ażeby żadna strona nie poniosła przytem uszczerbku i żeby polityka mocarstw mogła tymczasem zająć się swobodnie innemi sprawami. W tym też zamiarze miały już nawet rozpocząć się w Rzymie konferencye między kardynałem Antonellim i margrabią Lavalette. „Wszakże nienajstosowniejsza to może będzie pora na takie układy teraz, kiedy właśnie odkryty w stolicy apostolskiej olbrzymi spisek podał rządowi papieskiemu tak straszną broń przeciw partyi unionistów włoskich. Jak bowiem zapewniają dzisiejsze wiadomości z Rzymu, miał Monsig. Merode dostać w swoje ręce niezmiernie ważne papiery, znalezione u pana Venanzi, sekretarza komitetu narodowego, które mają konstatować najwyraźniej udział w tym spisku kilku najznakomitszych osób w Rzymie i do 200 najbliższych osoby Papieża urzędników. Ztąd ma panować wielki popłoch w Rzymie; partya rewolucyjna z rozwiązaniem komitetu narodowego upadła zupełnie na duchu, a Monsignor Merode miał oświadczyć stanowczo, że postępować będzie w tej sprawie z całą surowością prawa. Tymczasem, gdy partya unionistów poniosła tak dotkliwy cios w Rzymie, donoszą z innego punktu półwyspu o nowej demonstracyi jej przeciw stolicy apostolskiej. Mianowicie miano 8go b. m. podrzucić znowu w Neapolu petardę na ulicy Toledo, przyczem przeciągały po mieście tłumy pospólstwa wznosząc okrzyki na cześć Garibaldego. Zresztą ze spraw włoskich zasługuje jeszcze na wzmiankę ostatnie posiedzenie turyńskiej izby deputowanych, na którem uchwalono została większością 210 głosów przeciw 80 wotum ufności dla gabinetu.

Na posiedzeniu senatu francuskiego z 16. b. m. usprawiedliwiał baron Bourqueney swoje oświadczenie w ciągu rozpraw nad adresem, że wolność prasy w Austryi jest nierównie większa niż we Francyi. Słowa te sprawiły wówczas wielkie wrażenie, i teraz widział się p. Bourqueney zmuszonym złagodzić ich znaczenie tem, że nie miał przytem wcale zamiaru porównywać prawodawstwo francuskie z austryackiem, lecz powiedział to dla tego tylko, by uśmierzyć wywołane przeciw Austryi oburzenie wspomnionym przez księcia Napoleona artykułem w *Giornale di Verona*. Prócz tego znajdujemy jeszcze w doniesieniach paryskich ciekawą pogłoskę, która jednak potrzebuje jeszcze potwierdzenia. Oto miał wyśledzić rząd, że senator hrabia d'Aguesseau zawikłany jest w spisku orleańskim pana Ganesco, i wysłał do niego na rewizyę ajenta policyjnego. Hrabia zasłaniając się swoim charakterem senatorskim nie chciał zezwolić na rewizyę, a w razie przeciwnym zagroził nawet ajentowi użyciem broni; gdy jednak ajent nie dał się odstraszyć tą groźbą, miał hrabia istotnie pochwycić pistolet i zastrzelić go. Nakoniec ważne są jeszcze doniesienia w Monitorze w Kochinchiny, z których się pokazuje, że wojsko francuskie zajęło już całą prowincyę anamicką Bienhoe.

Z innych państw europejskich nie ma dziś żadnych szczególnie ważnych wiadomości. Możemy tylko przytoczyć z Niemczy, że konwencya wojskowa między Prusami i Księstwem Waldek została już uchwalona na sejmie krajowym tego księstwa; z Rosyi, że rząd zamyśla zaciągnąć nową pożyczkę dla ułatwienia bankowi wypłat gotówką, a z Grecyi, że rząd zdecydował się wezwać pomocy mocarstw opiekuńczych przeciw powstaniu.

Tylko z Hercegowiny przyniósł telegram ważniejszą wiadomość, że Turcy zajęli Grahowo, i że pod Ivi miała zajść potyczka z Vukalovichem, której wypadek jednak nie jest jeszcze wiadomy.

Sprawy krajowe.

Protokół dziewiątego posiedzenia rady miejskiej odbytego na dniu 30. stycznia 1862 r. — Prezydujący pan burmistrz miasta.

(Dokończenie.)

Odnośnie do powyższej rubryki dochodów predstawił p. sprawozdawca dla jaśniejszego poglądu — koszta przy zarządzie dóbr miejskich na miasto przypadające, które pod rubryką 2 rozchodu obrachowane są, jako to:

a) na utrzymanie urzędników ekonomicznych;
b) podróże i dyety;
c) podatek domowy i gruntowy;
d) podatek dochodowy i należytość ekwiwalentu;
e) dotacyję nauczycieli wiejskich, szkoły i kościoły;

f) deputaty dzierzawców;
g) zrąb i przywóz drzewa i uprawa lasów;
h) utrzymanie budynków;
i) dróg na wsi — i
k) nieprzewidziane — razem 26.460 zł., którą to rubrykę zgromadzenie zatwierdziło.

Z porównania tedy dochodu z dóbr z kosztem administracyi wypływa czysty dochód w sumie 9960 zł., któren zgromadzenie przyjęło.

Przy tych rubrykach odczytał p. sprawozdawca — intra parentesim — zestawienie poszczególnionych gałęzi dochodu z dóbr, z wydatkami z tychże gałęzi, z którego wypływało, że intrata z dzierzawy gruntów na dobrach m. niepokrywa bynajmniej koszta przy zarządzie powstające w łącznie z opłatą podatków, tak iż miasto ze znacznych dochodów z lasów i propinacyi w dobrach, do zarządu folwarków dopłacać musi, i nadmienił, że przedewszystkiem zadaniem sekcyi II. i wydzielonego z niej do zarządu dobrami komitetu będzie tę niepomyślność w administracyi ułagodzić a mianowicie zaprzepaszczone pod dawną opieszałą administracyą grunta w dobrach zrcambulować.

Przy tych rubrykach przedłożył p. sprawozdawca pisemne wnioski komisyi budżetowej przez sekcyę II. poparte, by

a) rozpoznać czy i w jaki spsób dochód z polowań w rewirach dóbr miejskich możnaby przez wydzierżawienie prawa polowania podwyższyć?
b) rozpoznać stan szkół ludowych w dobrach w celu pomnożania szkół i polepszenia dotacyi nauczycieli pod warunkiem zastrzeżenia wpływu na mianowanie tych nauczycieli? i
c) rozpoznać czyby skład drzewa opałowego tu we Lwowie utrzymywany niemógł być zwinięty a drzewo na opał bezpośrednio na miejsce swego przeznaczenia dostawiane być nie mogło? — które to wnioski zgromadzenie popierając dotyczącym sekcyom przekazało.

Rubryka 2. Dochód z gruntów i realności miejskich, jako to: grunta młynu pełaczyńskich, cegielni obok śtej Zofii, cegielni przy Stryjsklej rogatce, i z różnych gruntów po dzielnicach miasta rozrzuconych razem na podstawie kontraktów dzierzawnych obliczony w kwocie . . . . 2086 zł. przyjęło zgromadzenie bez dyskusyi.

Rubryka 3. Czynsze z domów miejskich, jako to: z ratusza z realności bosacką bramą zwanej, z kawiarni halickiej, z młynu pełaczyńskich, z grabarń przy cmentarzach, z gmachu pokarmelickiego, z pikiet ogniowych w dzielnicach miasta z realności niegdyś Kolcherów, z realności niegdyś Łużyńskiego, z hotelu angielskiego, z domu oprawcy, z realności poboru myta, z rzeźni miejskiej, z miodowarni i destylarni, z realności krakowską bramą zwanej, z jatek krakowskiej bramy, z kawiarni i domu dozorcy wysokiego zamku, — na podstawie kontraktów najmu, częścią w przeprowadzeniu obliczonej w sumie . . . . 38.150 zł. przyjęło zgromadzenie bez zmiany.

Odnośnie do powyższych dwóch rubryk dochodów przedstawił p. sprawozdawca koszta przy zarządzie budynków i gruntów miejskich spodziewane, które pod rubryką 3 rozchodu zestawione są na podstawie wniosków urzędu budownictwa miejskiego i trzechletniego przecięcia dawniejszych wydatków w ogółowej sumie 13.080 zł.

Ponieważ przez magistrat wniesioną była przy tej rubryce kwota . . . . 1720 zł. na utrzymanie zakładu szkółki drzew owocowych, więc komisya budżetowa spowodowaną była przedłożyć pisemny wniosek przez sekcyę II. poparty, aby rozpoznać: czy i jakie korzyści zakład szkółki drzew przynieć może dla kraju i miasta, i jak nią zawiadywać należy, aby dochód z niej przynajmniej nakład pokrywał, tymczasem — wstrzymać wszelkie roboty w szkółce aż do powziąść się mającej w tym przedmiocie uchwały, pod jednem wykreślić fundusz przez magistrat na utrzymanie zakładu wniesiony.

Co do tego wniosku zabrał głos radny p. Boczkowski i był zdania przeciwnego, by fundusz na utrzymanie zatrzymać, wyjaśniając: że cofnięcie wszelkiego funduszu grozi upadkiem zakładowi, któren pielęgnowania potrzebuje, — i przypomniał mowca, że dawniejsza rada nie z kaprysu jeno na mocyę Towarzystwa agronomicznego zakład szkółki drzew owocowych a właściwie drzew morwowych dla przykładu całego kraju zarządziła.

Tę poprawkę poparł radny p. Ziemiałkowski, przedstawiając, że przy założeniu szkółki miasta rada miejska nie zysk na oko, jeno wyższe cele to jest dobro kraju w pamięci, że zatem niewypada ogołacać ten zakład z wszelkich funduszów na utrzymanie, co się zwinięciu równa, — i wniósł, by kwotę 1000 zł. w budżecie zatrzymać, swoją drogą zażądać przedłożenia planu zagospodarowania.

Na to przedstawienie zmienił p. sprawozdawca wniosek komisyi budżetowej w ten sposób, by na utrzymanie koniecznie 1000 zatrzymać, i tylko wszelkie prace około powiększenia tego zakładu do rozpoznania planu zagospodorowania wstrzymać.

Zgromadzenie przyjęło poprawkę — przeto powołaną rubrykę 3 rozchodu na 14.080 zł. zatwierdziło, i uchwaliło rozpoznać, czy i jakie korzyści szkoła drzew dla kraju i miasta przynieść może, i jaki plan zagospodarowania jej nadać należy; tymczasem tylko roboty zakładowe wstrzymać.

Na tem posiedzenie zamknięto o godz. 9 wieczór.

Kröbl r. w.
Kajetan Jabłoński r. wł. *Krechowiecki* r. wł.

(Posiedzenie izby panów z 18. marca.)

Posiedzenie otwarte zostało o godzinie w pół do dwunastej pod prezydencyą Jego Exc. księcia Karola Auersperga.

Na ławicy ministeryalnej zajęli miejsce pp. hrabia Rechberg, Mecsery, Plener, Lasser, hr. Degenfeld i naczelnik sekcyjny Rizy.

Jego Excel. p. minister Lasser zawiadomił izbę, iż Najjaśn. Pan najwyższem postanowieniem z dn. 5. marca udzielić raczył sankcyę swą prawu ustanawiającemu zasady regulacyi gminnej.

Reskrypt Jego Exc. p. ministra stanu zawiadamia wysoką izbę, iż hr. Attems zajmie miejsce opróżnione przez Ojca swego, dziedzicznego członka izby panów.

J. O. książę prezes w przemowie poświęconej zasługom zmarłego jenerała jazdy hr. Schlik, wzywa wysoką izbę, ażeby dzieląc powszechną żałobę po jednym z najwierniejszych synów ojczyzny, chociaż hr. Schlick nie zajął jeszcze miejsca swego w izbie, żałobę tę wyrazić raczyła, co też wysoka izba powszechnem powstaniem z miejsc uczyniła.

Kardynał książę Schwarzenberg, książę biskup salcburski i biskup Hackmann donoszą, iż dla zajęcia sprawami dyecezyalnemi na posiedzeniach izby obecni być nie mogą.

Feldmarszałek baron Hess złożył na stół izby memoryał względem uregulowania kwestyi bankowo-walutowej, który jako cenny materyał odstąpiono komitetowi finansowemu dla zgłębienia.

Prezes odczytał następnie interpelacyę księcia Jabłonowskiego i kilku członków wysokiej izby do Jego Exc. p. ministra policyi wystosowaną względem artykułu w nr. 59 dziennika *Presse* zamieszconego.

Jego Exc. p. minister policyi oświadczył, iż na interpelacyę tę da odpowiedź na jednem z najbliższych posiedzeń.

Referent komisyi do spraw polityczno-jurydycznych hr. Lariss, odczytał sprawozdanie o projekcie do prawa względem niektórych odmian w powszechnym i wojskowym kodexie karnym, i o §§. 21., 22. i 23. wypuszczonych z prawa drukowego.

Gdy nikt nie zgłosił się do rozprawy powszechnej, przeto przystąpiono do rozprawy specyalnej, i przyjęto §. 1 jednomyślnie.

Preciwko §. 2. (według którego tem co publicznie lub przed kilkoma ludźmi, w drukach lub pismach rozszerzonych lub w przedstawieniach obrazowych podżega ku wzgardzie i nienawiści konstytucyi, staje się winnym zbrodni zamieszania spokoju publicznego i ulegać ma karze w §§. 65. i 341. kodexu karnego przepisanej) wystąpił w długiej mowie hr. Thun, dążącej głównie ku odparciu zarzutu, jakoby on i jego przyjaciele polityczni konstytucyi byli nieprzychylni. Mowca nie złożył żadnego wniosku.

Baron Lichtenfels mówi za paragrafem 2gim, i zbija uwagi hr. Thun.

Przy zamknięciu niniejszego sprawozdania posiedzenie trwało nieprzerwanie.

Anglia.

(Posiedzenie parlamentu z d. 13. marca.)

W izbie wyższej margrabia Normanby zapowiada, że w poniedziałek zażąda przedłożenia pewnych dokumentów jako to: depeszy sir James Hudsona i Mr. Bonham, konzulów angielskich w Turynie i Neapolu względem proklamacyi jenerałów Cialdiniego i Pinellego, i dowódzców Gelaten, Martini, de Virgile, Faceno i t. d.; jako też depeszy rzeczonych konzulów, które zwracają uwagę rządu angielskiego na wypadki w południowych Włoszech.

W izbie niższej Mr. Roebuck oświadcza, że chce powtórzyć izbie słowa prawdy o postępowaniu z krajowcami w odległych koloniach, z któremi to słowy dał się już słyszeć naówczas, gdy sir Robert Peel był prezydentem ministrów. Obłudą jest ze strony parlamentu udawać gorliwość o nawrócenie i oświatę Nowozelandów. Kiedy się jedną popełnia niesprawiedliwość wydzierając krajowcom ich ojczyznę, aby w niej rozszerzyć oświatę i obyczaje europejskie, należałoby konsekwentnie zmierzać do celu. Gdzie biały człowiek stanie, tam ginie brunatny. Znane to prawo natury. Można odwlec upadek plemion pierwiastkowych, ale zapobiedz mu niepodobna. Filantropia przedłuża tylko śmiertelną walkę rasy bez ratunku ginącej. Najprostszą byłoby polityką dozwolić kolonistom anglosaskim działać jak chcą. Wkrótce uporają się oni z plemionami pierwiastkowemi, a im prędzej, tem lepiej.

Francya.

Paryż, 16. marca. (Posiedzenie ciała prawodawczego.) Na posiedzeniu ciała prawodawczego z dn. 13. b. m. minister Billault mówił o expedycyi mexykańskiej, że wojna jest zupełnie słuszną i dla tego tylko prowadzi się, ażeby położyć tamę rażącym niesprawiedliwościom, wyrządzanym obcym narodowościom. W wewnętrzne sprawy mexykańskie nikt mieszać się nie będzie, jak to już konwencya zawarta zastrzegła. Do stolicy Mexyku postąpić jednak wypada, jeżeli wojska nie mają paść ofiarą żółtacki, w skutek dłuższego pobytu w nadbrzeżnej okolicy. Jeżeli zaś w tem starciu nieszczęśliwa i anarchią zużona ludność mexykańska usiłować będzie, ażeby zaprowadzić u siebie rząd porządku i wolności, to Francya przeszkadzać mu w tem nie może, co też konwencyą przewidziane zostało. Tak stoją rzeczy i nie inaczej. Co zaś dotycze wieści, które według zdania szanownego preopinującego wzbudzić miały nieufność angielskiego posła, pozwolicie panowie, iż je milczeniem pominę. Oficerowie przy wymarszu powiedzieli, że idą do Mexyku dla osadzenia tam na tronie obcego

książęcia. Jakto, moglibyście wierzyć panowie, że tak wielką tajemnicę dyplomatyczną, gdyby kiedykolwiek egzystowała, powierzono pierwszemu lepszemu oficerowi do Mexyku się udającemu? To na seryo nie mogło być twierdzone; a jeżeli kto mówi, że rząd z nami sprzymierzony powziął z powodu tych wieści jaką nieufność, to niechajże zarazem i powie, ze rząd ten udał się o wyjaśnienie tam gdzie należało; rząd ten zapytał się ministra naszego spraw zagranicznych, a przyznacie sami panowie, że odpowiedź jego najlepszem była zaprzeczeniem wieści podobnych.“

Izba przestała na tem wyjaśnieniu ministra i przyjęła §. 6. adresu odnoszący się do wyprawy mexykańskiej, chińskiej i kochinchińskiej bez żadnej poprawki. Poprzednio dyskutowano paragraf 5. mówiący o sprawie amerykańskiej. Wszyscy mowcy zgadzali się na potrzebę zachowania zupełnej neutralności. Zgodziła się na to i większość izby. Odrzucono poprawkę przez dep. Morin i kilku innych deputowanych wniesioną, która życząc powrotu rządu niewolę murzynów w państwach południowych potępiała, wyraźnie więc była przeciwko państwom południowym wymierzona. Co do blokady rząd zgadza się z Anglią w tem, iż uważaną być powinna jako dostateczna, nie masz przeto powodu, ażeby jej nie uznawać.

Dnia 14. marca poczęły się rozprawy nad §. 7 traktującym o kwestyi finansowej. PP. Darimon i Devinck uważają położenie finansowe jako bardzo smutne i niebezpieczne. Minister Magne odpierał ich podania i rozumowania.

Włochy.

(Posiedzenie izby deputowanych.) Na posiedzeniu izby deputowanych z dnia 14. marca Petrucelli interpelował ministrów względem zebrania biskupów w Rzymie. Biskupi zdaniem jego powinni jako urzędnicy publiczni pozyskać pozwolenie rządowe gwoli podróży do Rzymu. Im (biskupom) więcej zależy na władzy świeckiej jak na duchownej. Dwór rzymski chce proklamować świecką władzę Papieża jako dogmat religijny, wyłączając apelacyę przeciwko Francyi i Włochom do całego świata katolickiego. Jeżeli biskupi do Rzymu się udadzą, to wrócić ztamtąd powinni jako prości obywatele. Minister Poggio odrzekł, że cel zebrania biskupów w Rzymie nie jest wiadomy; zdaje się jednak, że cel ten nie ma cechy religijnej. Prawo nadaje rządowi dostateczną władzę przeciwko biskupom, którzyby się wydalić chcieli. Czyniąc to postąpiliby sobie wbrew interesowi narodu. Dotąd żaden biskup nie żądał pozwolenia do podróży. Gdyby zaś przypadek ten nastąpił, to rząd wie, co czynić ma. Po niektórych uwagach ministra Mancini oświadczył Petrucello, iż przestaje na odpowiedzi ministra.

Minister Ratazzi zgadza się na dozwolenie powrotu Mazziniemu, i Króla do tego namówić miał. Król pisać miał do Cesarza, przedkładając mu potrzebę tego kroku i prosząc o jego zezwolenie. Nie wierzę tu, ażeby Napoleon pozwolenie to odmówić miał.

(Wiadomości bieżące.) Dzisiaj przyszedł z Genui bukiet olbrzymi, taki, jakie tylko w Genui wiązać umieją. Skrzynia, w której był zapakowany, waży kilka cetnarów. Jest to podarek p. Nigry dla księcia cesarskiego w dniu urodzin na 16. marca przypadający. Składa on się z fiołków i czerwonych i białych kamelij. We środku znajduje się korona cesarska z fiołków spleciona, i cyfra E. N. Dzień 15. marca jest dniem urodzin Króla i księcia Humberta. Z tego powodu Cialdini dostać ma wielką wstęgę orderu wojskowego sabaudzkiego, książę zaś postąpić ma na stopień jenerała brygady.

Hrabia Oktawian Vimercati niedawno do Turynu przybyły zaprzecza wiadomości przez *Independance belge* podanej, jakoby przywieść miał własnoręczny list Cesarza Napoleona do Króla Wiktora Emanuela, w którym Cesarz wyrazić miał nieukontentowanie swoje z powodu ostatniej mowy Ricasolego.

Senator w Montezemolo mianowany został prefektem Turynu.

Loże masońskie włoskie obrały na wielkiego mistrza p. Cordovę, ministra sprawiedliwości piemonckiego. Major Franchini, który stracić kazał Hiszpana Borgesa, awansował na podpułkownika. Zdaje się, że i podpułkownik Fantoni na wyższy stopień postąpi.

Dziennik genueński *Corriere mercantile* mówiąc o wrażeniu, jakie posiedzenia towarzystwa w celu pojednania w teatrze Paganini odbyte sprawiły, powiada, iż cała Genua powzięła z nich przekonanie, że przeważna większość zgromadzenia mieściła w sobie nie żywioły pojednania i zgody, ale raczej niezgody i nietolerancyi, w przesadzonych zaś zdaniach swoich wprost jest dla kraju niebezpieczną. Zgromadzenie, którego prawdziwą myślą była wojna domowa, która nawet deputowanych ostatniej lewicy podejrzanemi reakcyonistami nazwała, zgromadzenie takowe nie może być uważane jako środek pojednania.

(Stan rzeczy.) Z Rzymu piszą pod dniem 9go marca: W obozie rewolucyjnym panuje wielka trwoga. Komitet narodowy tutejszy jest rozwiązany. Ksiądz Merode użył środków energicznych. Aresztowanie Venanzego oddało w posiadanie czynnego i sprężystego ministra wiele dokumentów, wykrywających wszystkie plany rewolucyi. Jest to nieprzerwane pasmo różnych knowań. Nastąpiły liczne aresztowania. Monsignor Merode działa z energią podziwienia godną, i posługuje się żandarmeryą, która teraz zostaje pod jego rozkazami. Mówią, że Monsignor Merode złączy z ministeryum swem tymczasowo i ministeryum policyi. W kościele św. Piotra Ojcieś św. był dzisiaj rano przedmiotem świetnego uwielbienia; bywa on tam zwykle w każdy piątek dla uczczenia znajdujących się w tym kościele relikwij.

Niemce.

Berlin. (Przesilenie ministeryum w Prusiech.) *Schles. Ztg.* zestawia w następujący sposób pogłoski o sytuacyi Prus: Pewna jest, że ministeryum na dwie części podzielone przedłożyło na radzie w dniu 14go b. m. dwa odmienne programy, które dla trudności w pogodzeniu się Królowi do wyboru przedłożono. Ministrowie liberalni mają pozostać na urzędach, jeżeli ich program przyjęty będzie. Żądają zaś dopełnienia potrzebnych reform, środków do ich przeprowadzenia i rozgatunkowania budżetu na r. 1863. Wątpliwa jest, czy ten program będzie przyjęty, zaczem ministrowie liberalni będą musieli wystąpić. Zapewniają, że pan Auerswald i hrabia Pückler wystąpią z trzema innymi ministrami. Pan Bismark ma objąć ministeryum spraw wewnętrznych. Pan Heydt odrzucił, jak mówią, ofiarowane sobie ministeryum finansów. Zdaje się, że przesilenie dałoby się już usunąć, gdyby stronnictwo konserwatywne nie miało tak wiele pracy z utworzeniem ministeryum.

Arolsen, 12. marca. (Konwencya wojskowa.) Dnia wczorajszego na poufnem posiedzeniu sejmu krajowego przyjęto konwencyę wojskową między Prusami a Waldeckiem większością 12 głosów przeciw 3.

(Posiedzenie sejmu związkowego z 13. marca.) Wydział utworzony 29. października 1857, jako też komisya egzekucyjna podały do wiadomości rozprawy między rządami austryackim i pruskim z jednej strony, a rządem duńskim z drugiej strony względem konstytucyi w księstwach Holsztyn i Lauenburg. Zgromadzenie uchwaliło wziąć wnioski tych wydziałów na późniejszem posiedzeniu pod głosowanie.

Grecya.

(Powstanie greckie.) *Allg. Ztg.* donosi, że osoby posądzone o udział w powstaniu wojskowem w Nauplii, które ostatniemi czasy uwięziono w Atenach, zostały wysłane na wyspę Thera, gdzie jeden okręt wojenny czuwa nad niemi.

Z listów, które przy tych osobach znaleziono, pokazało się, że w Atenach miała wybuchnąć rewolucya dnia 21. lutego, w rocznicę wylądowania Królowej, w którym to dniu odbywa się corocznie wielki bal dworski. Miano zamiar w czasie balu, to jest, gdy prawie wszyscy oficerowie i najwyżsi dygnitarze kraju znajdują się u dworu, uwięzić ministrów i dowódzców wojska, a Króla wraz z gośćmi zamknąć w pałacu. Nie przyszło do tego, a sprzysiężeni w Nauplii sądząc, że w Atenach już zaprowadzony nowy rzeczy porządek, dali hasło rewolucyi.

Pomiędzy uwięzionymi znajduje się także oficer sztabu jeneralnego Zimbrakakis, którego brat jest majorem u powstańców. Uchodził on zawsze za przyjaciela ministra wojny, potępiał przy każdej sposobności postępowanie swego brata. Naraz rząd otrzymuje dowody że ten fałszywy dawny Krety mieszkaniec (polityczni wychodźcy z tej wyspy otrzymują miesięczne wsparcie od rządu), sprzysięga się z ziomkami i powstanie w Atenach przygotowuje. Prawdopodobnie używał do tego pieniędzy od Dosiosa.

Donau Ztg. donosi, że powstańcy w Nauplii, nim zajęli stanowisko przy młynie Tabakopulos, zburzyli fabrykę prochu pod Kephalari, na którą rząd wydał pół miliona. W potyczce stoczonej 20. lutego z wojska królewskiego padł: 1 podoficer i 6 żołnierzy. Rannych było 2 oficerów, z których jeden waleczny kapitan Komonduros wkrótce umarł, i 13 żołnierzy, którzy wrócili do zdrowia. Powstańcy stracili 70 ludzi.

Dowódzca Kapetenakis i porucznik Komonduros, którzy stali na czele kompanii w Tripolizy, po części rozproszonej, po części wziętej do niewoli, schronili się na wyspę Cerigo. Kasa, którą w Tripolizy zabrali, prawie nienaruszona wpadła znowu w ręce wojska.

Ostatnie wiadomości.

Londyn, 18. marca. W izbie niższej rzekł Gibson: Rząd spodziewa się, że we Francyi cło wchodowe na sól znacznie zniżone będzie. Belgia nie przyzwoliła jeszcze na wzór innych krajów na traktat handlowy z Anglią; ale Anglia nie przestanie starać się o to.

Turyn, 18. marca. „Italia“ donosi: Garibaldi miał konferencyę z Ratazzim; odjazd jego odłożony na 21. b. m.

Ateny, 15. marca. W Nauplii zawarto zawieszenie broni na 24 godzin.

Bombaj, 27. lutego. Zaburzenia w Bhotan stały się niebezpieczne. Podpułkownika Macpherson wysłano z 500 ludźmi do Darjeeling, a jenerała Showers z 33. pułkiem ku granicy południowo-wschodniej, gdzie kilka stoczono potyczek z licznemi tłumami powstańców.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. marca.

Hotel rosyjski: PP. Rubczyński Alfred, z Stanina. — Hr. Borkowski Alexander, z Krzywczyc. — Obertyński Leopold, z Stronibab. — Białobrzeski Stanisław, z Dziedziłowa. — Czermiński Jul., z Glińska.

Hotel angielski: Szczepański Tadeusz, z Czajkowiec. — Krzeczanowicz Zenon, z Korszowa.

Wyjechał ze Lwowa.

Dnia 20. marca.

P. Koudelka Franc., c. k. feldmarszałek-porucz., do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. marca 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.75	+ 1.4	66.9	południowy sł.	pochmurno
2. god. po poł.	323.88	+ 7.6	56.4	połud.-zach. „	„
10. god. wiecz.	323.53	+ 5.6	78.9	„ „	„

TEATR.

Dziś na scenie polskiej: „**Zemsta**,“ komedya w 4 aktach Alex. hr. Fredra.

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 20 marca

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 84.05. Metaliki po 5% za 100 zł. 70.05; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 830.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 203.80; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 135.90. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.49, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—, Srebro 135.75.

Kurs lwowski.

Dnia 20 marca

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	39	6	45
Dukat cesarski	„ „	6	41	6	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	11	10	11	22
Rubel srebrny rosyjski	„ „	2	12	2	14
Talar pruski	„ „	2	2	2	4
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	79	24	79	83
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	83	24	83	83
Akcye gal. kol. żelaz Karola Ludwika	bez kuponów	195	75	197	[illegible]
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	68	88	69	43
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	83	42	84	[illegible]

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. marca.

	Instytut kupuje zł.	Instytut kupuje c.	Instytut sprzedaje zł.	Instytut sprzedaje c.	Za kupon wypada zł.	Za kupon wypada c.
Nowe prócz kuponów 100 po w. a.	79	75	80	25	—	87
Dawne „ „ 100 „ „	83	74	84	26	—	92

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 18 marca.

1. Dług publiczny.

A. Państwa.

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	65.40	65.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	84.—	84.20
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	84.40	84.50
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	70.15	70.25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	70.36	70.50
dtto. „ 4½%	61.50	61.75
dtto. „ 4%	54.75	55.—
dtto. „ 3%	41.—	41.50
dtto. „ 2½%	35.—	37.—
dtto. „ 1%	14.—	14.25
Przez. do wylos. z r. 1839	139.50	140.—
„ 1854	91.75	92.—
„ 1860	92.90	93.—
Przeznaczone do losowan. z r. 1860 po 100 zł.	97.—	97.60
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68.—	68.50
„ „ 4½%	61.—	61.50
„ „ 4%	54.—	54.25
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	—.—	46.—
„ 2½%	45.50	46.—
„ 2¼%	38.—	38.50
„ 2%	34.50	35.—
„ 1¾%	—.—	30.50
dtto. z procent za granicą „ 5%	68.—	68.50
„ 4½%	61.—	61.50
„ 4%	53.—	53.50

B. Krajów koronnych

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.50	89.—
Wyż. Aust. i Salb.	86.25	86.75
Czech	89.—	90.—
Morawii	91.—	92.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	88.—	88.50
Tyrolu	96.—	97.—
Kar., Krainy. i Wyb.	87.50	88.50
Węgier	71.25	71.75

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Ban. Tem., Kroacyi i Sławonii	74.50	75.—
Galicyi	69.40	69.60
Siedmiogr. i Bukow.	68.—	68.25

	pien.	towar.
Lom. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Wen. pożyczka z r. 1859	99.—	99.50
Dług Tyrolu po 5%	68.—	68.50
„ 4%	54.—	54.25
Dług Salcburga „ 3½%	46.50	47.50
„ 3%	38.—	38.50
„ 2½%	32.—	32.50
Dług Krainy „ 2%	25.—	25.50
„ 1¾%	21.50	22.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
po 3% za 100 zł.	16.—	17.—
„ 2½% za 100 zł.	14.—	15.—
„ 2¼% za 100 zł.	12.—	13.—
„ 2% za 100 zł.	11.—	12.—
„ 1¾% za 100 zł.	10.—	11.—

3. Akcye.

	pien.	towar.
Banku nar.	833	834
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	204.20	204.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	620	622
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	2157.	2159.—
Tow. kolei żel państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	274.50	275.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	157.75	158.25
Połud.-półn.-niem. kolei kon. po 200 zł. m. k.	128.25	128.50
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	269.50	270.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	196.75	197.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	26.—	28.—
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	81.—	82.—
Kolei Bustehradzka po 500 zł. m. k.	698.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	162.—	—.—
Kol. Bern. Ross. po 200 zł.		
dtto. z pierwszeństwem po 200 zł. m. k.	—.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	156.—	158.—
Austr. towarz. żegl par. po 500 zł. m. k.	438.—	440.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	396.—	398.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. m. k.	400.—	405.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 250 zł. m. k.	200.	205.—

4. Listy zastawne.

	pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon. 6let. po 5%	103.—	103.25
10 „ 5%	97.50	98.—
przeznacz. do los. po 5%	91.—	91.25
Banku narodowego w wal. austr. na 12 m. 5% za 100 zł.	—.—	—.—
przez. do los. po 5%	86.15	86.25
Gal. Tow. kred. po 4%	79.—	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
detto detto w srebrze uproc. za 100 zł. w. a.	102.70	102.90
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	144.—	144.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	96.—	96.25
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	137.50	138.—
Kol. Gloggn. za 100 zł.	81.50	82.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	99.—	99.50
Lloyda za 100 zł.	90.	91.

6. Losy.

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.80	130.
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	99.50	100.—
Pożycz. Trye. po 100 zł. w. a.	125.50	126.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	38.75	39.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	100.25	100.75
Salma „ 40 „ „	39.—	39.50
Palfiego „ 40 „ „	37.25	37.75
Clarego „ 40 „ „	37.25	37.75
St. Genois „ 40 „ „	37.25	37.75
Windischgrätza 20 zł. „	22.50	23.—
Waldsteina 20 „ „	24.75	25.25
Keglevicha 10 „ „	17.25	17.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	115.—	115.25
Augsburg za 100 zł. w. poł.-n.	115.25	115.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	115.25	115.50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	101.40	101.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	136.10	136.20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	53.80	53.90
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po ukazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien	towar.
Dukaty ces. men.	6.47½	6.48
dtto. pełnej wagi	6.47	6.47½
Korona	18.78	18.80
20frankówka	10.88	10.89
Rosyjski impery.	11.13	11.15
Talar związkowy	2.03	2.03½
Srebro	135.25	135.50
Kurs korony w k. kasach	13 zł. 50 c.	

KRONIKA.

Zastosowanie prądu elektrycznego do przenoszenia dźwięków. (Z „Gazety warszawskiej“)

Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa fizycznego w Frankfurcie, p. Filip Reis, nauczyciel w Fridrichsdorf, czytał rozprawę o świeżo uczynionem przez niego odkryciu, które stanowi znakomity krok w usiłowanich nauki pod względem pokonania czasu i przestrzeni. Wiadomo, że przez odpowiednie przyrządy, działanie prądu elektrycznego nasze telegrafy w ruch wprawia, przez widzialne znaki, jako to: ruchy wskazówki lub punkta i kropki znaczone na papierze, przesyłając myśli i słowa w niezmiernych odległościach; otóż nowe odkrycie, rozciąga ten skutek prądu elektrycznego do znaków niewidzialnych, ale dających się uchem ocenić, to jest tonów wszelkiego rodzaju, dźwięków w znaczeniu muzycznem.

Fale powietrza wzbudzają w nas uczucie dźwięku przez to, że najpierw wprawiają w ruch drgający tak zwany bębenek (delikatną błonę w uchu) i od tej komunikują się przez nieslychanie delikatny aparat chrząsteczek usznych (młotek, kowadło i strzemie), do wewnętrznego ucha i znajdujących się tam najdelikatniejszych nerwów słuchowych. Tym sposobem nasunęła się bardzo naturalna myśl, żeby podobnego sztucznego naśladowania takiego akustycznego aparatu, wprawionego w ruch przez drgającą błonkę, użyć do zamknięcia lub otwarcia ogniw prądu elektrycznego, i tym sposobem za pomocą komunikacyi drutów telegraficznych, na odległej stacyi dać się powtarzać danym drganiom w takiej samej liczbie i prędkości, czyli oddawać ten sam ton co do wysokości i trwałości, jaki zabrzmi na stacyi wysyłającej. Ta tak prosta sama w sobie myśl, przedstawiła atoli w wykonaniu wiele nader ważnych trudności. Jak tu na przykład wymyślić i sztucznie zrobić błonkę, którąby tak jak w uchu żywego człowieka, drgania wszelkiej upodobanej szybkości (tony rozmaitej wysokości, w obrębie pewnych granic) mogła przyjmować i dalej prowadzić? A dalej, przypuściwszy nawet wynalezienie takiej błonki, czy za pomocą tak grubego mechanizmu zamykania i otwierania łańcucha galwanicznego możliwem byłoby drgania tak niezmiernej delikatności i szybkości (niekiedy kilkaset w jednej sekundzie) oddać z niezbędną w takim razie ścisłością w odległem miejscu? Te trudności niewątpliwie nie jednego już, któremu ta w samej sobie tak prosta myśl nasunęła się, odstręczyły od usiłowań praktycznego jej wykonania, a jednak pan Reis w bardzo szczęśliwy sposób przezwyciężył je chociaż stosunkowo bardzo jeszcze grubymi przyrządami.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sarfyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.